

Nagroda Nobla z Ekonomii w 2010 roku

Krzysztof Jajuga



11 października 2010 roku ogłoszono przyznanie tegorocznej Nagrody Nobla z nauk ekonomicznych. W tym roku otrzymali ją trzech uczeni:

Peter A. Diamond (Massachusetts Institute of Technology, Cambridge), Dale T. Mortensen (Northwestern University, Evanston), Christopher A. Pissarides (London School of Economics and Political Science).

Oficjalny komunikat zawiera uzasadnienie nagrody (tłumaczenie – KJ): „za anlizę rynków charakteryzujących się niedoskonałością („tarciami”) procesów poszukiwania (search frictions)”

Przypomnijmy, że w 1968 roku szwedzki bank centralny (Sveriges Riksbank) podjął decyzję o ustanowieniu nagrody Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych. Oficjalna nazwa nagrody brzmi:

Nagroda Banku Szwecji w dziedzinie nauk ekonomicznych pamięci Alfreda Nobla – The Bank of Sweden Prize in Economic Sciences in Memory of Alfred Nobel.

Nagroda ta finansowana jest przez Bank Szwecji, wynosi od 2001 roku 10 milionów koron szwedzkich. Przyznawana jest przez Królewską Szwedzką Akademię Nauk, podobnie jak Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i chemii.

Tegoroczna nagroda jest to chyba pierwsza nagroda za badania dotyczące bezpośrednio rynku pracy. Równocześnie można ją potraktować jako kolejną nagrodę przyznaną za teorię wyjaśniającą mechanizmy rynkowe.

Klasyczny model rynku to taki, w którym kojarzenie popytu z podażą następuje bez ponoszenia dodatkowych kosztów, zaś uczestnicy rynku dysponują pełną informacją o cenach.

Zagadnienia rozpatrywane przez tegorocznych noblistów dotyczą sytuacji rynkowych, w których kojarzenie popytu i podaży wiąże się z tzw. kosztami poszukiwań. Jednym z najlepszych przykładów tej sytuacji jest rynek pracy, na którym osoba poszukująca pracy musi ponieść takie koszty. Oznacza to, że na tym rynku nie następuje natychmiastowe dostosowanie popytu i podaży, a zatem określenie ceny równowagi. Innym przykładem jest rynek nieruchomości, na którym poszukiwanie odpowiedniego lokalu mieszkalnego w celu jego nabycia jest podstawowym składnikiem mechanizmu rynkowego.

Peter Diamond swoimi badaniami wniósł wkład przede wszystkim w teorię poszukiwań. Dale Mortensen i Christopher Pissarides zastosowali teorię poszukiwań na rynku pracy. Peter Diamond w swoim artykule „A model of price adjustment”, opublikowanym w Journal of Economic Theory w 1971 roku rozpatruje sytuację, w której kupujący

starają się znaleźć najlepszą cenę, zaś sprzedający ustalają ofertę cenową, biorąc pod uwagę zachowania kupujących. Dowodzi, iż w tym przypadku nawet niewielkie koszty poszukiwań mogą spowodować, iż cena równowagi jest taka sama, jak cena ustalona w warunkach monopolu i znacznie odbiega od ceny równowagi w klasycznym modelu. Wyniki przedstawione w tym artykule określane są czasem jako paradoks Diamonda.

Do największych osiągnięć trójki noblistów zaliczany jest model rynku pracy, nazywany (od pierwszych liter nazwisk) modelem DMP. Model ten jest często stosowany do analizy bezrobocia, płac oraz wolnych miejsc pracy. Pozwala on również wyjaśnić kształt krzywej Beveridge’a, która to funkcja pokazuje dynamiczny charakter zależności między wielkością bezrobocia a liczbą wolnych miejsc pracy. W modelu DMP przeprowadza się analizę decyzji o przyjęciu oferty pracy bądź kontynuacji poszukiwań, a także jak korzyści z poszukiwania pracy przekładają się na płace pracownika i zysk firmy.

Badania noblistów wskazują również na występowanie efektów zewnętrznych. Na przykład intensywne poszukiwanie pracy przez jedną osobę powoduje, że jest trudniej znaleźć pracę innej osobie, a łatwiej znaleźć pracownika firmie, która tego pracownika poszukuje. Oprócz tego ich badania wskazują na to, iż istotna może być regulacyjna rola państwa, która spowoduje zwiększenie efektywności rynku charakteryzującego się kosztami poszukiwań.

Badania nad rynkami kosztami poszukiwań mają zastosowanie przede wszystkim do rynku pracy, a w następnej kolejności do rynku nieruchomości, ale nie tylko. Znane są zastosowania teorii poszukiwań w teorii pieniądza, gospodarce miejskiej (czynniki wyboru rodzaju transportu, czynniki powstawania klas obszarów zamieszkiwanych przez osoby o różnych dochodach), finansach publicznych (podatki i ubezpieczenia społeczne) i w teorii gospodarstwa domowego. Jako ciekawostkę należy wymienić zastosowanie teorii poszukiwań w odniesieniu do tzw. rynku małżeństw. Argumentuje się, że osoba poszukująca partnera (małżonka) ponosi koszty (choćby w postaci nakładu czasu), ponadto występuje konkurencja między podmiotami.